

Pieśń dwudziesta. Odmrożone usta śpiewają



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

CZYŚCIEC

Pieśń dwudziesta. Odmrożone usta śpiewają

Niesamowite to uczucie usłyszeć swój głos, znów
pelen stęknąć, cichych jęków wewnętrznych
Jestem istnieniem schowanym w lodowatej powłoce
Lód z warstwy moich łez mnie otacza i skrywa
ich słoność rzeźbi mnie powoli, ulegam korozji
stopniowemu rozwarstwieniu na 500 części
Jestem produktem o przedłużonym terminie istnienia
przed potępieniem wstawionym do zamrażarki
Mija czas, przeterminowuję się z czasem w czyścicu
Zniweczony, wraz z lodem i owocami kruszon
Zostałem wyróżniony i wrzucony w głębokość
Teraz liź mnie, liź, bym się ocieplił stopniowo
swym ciepłym językiem pełnym słodyczy i ciepła
Ciepło twe czuję w powietrzu, o przybyszu z daleka
Nie jestem męski ani żeński, jestem przedostatni
Nie pamiętam już nic ze swego pachnącego życia
krwią i kałem pachnącego życia, 500 obrazów zostało
Mieszkałem chyba lub mieszkałam w bloku szarym
wykonywałem z jakąś piekielną regularnością pracę
nie przypominam sobie jakiejś rodziny mdłej w tle
Za ścianą mego mieszkania ponumerowanego
przez lata, za tą ścianą była bita kobieta i dziecko
Łamał na nich meble, żelazka jakiś pijaczyna ohydny
Ja popijałem wtedy herbatę lekko już wystudzoną
patrzyłem w brudne okna, nie reagując na ich płacz
nawoływania ratunku jakiejś osoby mieszkającej obok
Tak sobie siedziałem z zimną herbatą i myślałem o nich
Te ich piski ścierały się ze mną, ja tylko patrzyłem
Z czasem nawet na mych ustach pojawiał się uśmiech
taki pasujący do tej boskiej komedii za kurtynami
Pewnego dnia z nudy, z cynizmu zacząłem liczyć ich ból
500 razy krzyczała, płakała wraz z dzieckiem, liczyłem
z pietyzmem, z delikatnym uśmiechem prawie że szaleńca
Już byłem w połowie tysiąca, gdy nagle zmarłem
Śmierć przez poparzenie nieszczelną instalacją elektryczną
Me ciało przebiegały jeszcze mocne wstrząsy i wielki ból
gdy spytano mnie płaczącym głosem tego dziecka
Pełen konwulsji, nagłego żalu, zrozumienia chowałem się
już chciałem się potępić i skazać na wieczne ukrycie
gdy wielka litość zmieszana z pogardą, przyfrunęła

na 500 skrzydłach skonstruowanych z niczego
wskazała mi wielką chłodnię, możliwość zapomnienia
Pokuta dla mnie jest znaczone przeterminowaniem
Moje potępienie i zbawienie wtedy za ścianą walczyło
Wszystko przez tę chłodną herbatę, co ją piłem
ustami zmrożonych głęboko, w ostatniej warstwie
w ostatniej warstwie magazynowej zamrażarki

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-dwudziesta-odmrozone-usta-spiewaja>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.*

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).